

# Dokąd na wycieczkę? Zaolzie. Z Bukowca na Girową, Studzieniczne, zejście do Mostów

Data publikacji: 18.01.2025 15:00

Tym razem propozycja niedługiej wędrówki górskim szlakiem absolutnie nie dla turystów nie wyobrażających sobie korzystania z transportu publicznego. 9-kilometrowa trasa zaczyna się w Bukowcu, a kończy w Mostach koło Jabłonkowa.

□

Do trasy pieszej wędrówki dojeżdżamy pociągiem relacji Czeski Cieszyn – Mosty koło Jabłonkowa (jeździ 18 min. po każdej pełnej godzinie). Wsiadamy w Nawsiu. Po wyjściu z dworca kolejowego w Nawsiu kierujemy się w prawo, na dworzec autobusowy. Stąd autobusem nr 783 jedziemy do Bukowca. Wsiadamy na przystanku Bukowiec, szkoła (Bukovec, škola). Tu zaczyna się czerwony szlak turystyki pieszej.

Za znakami czerwonego szlaku turystyki pieszej będziemy podążać przez całą naszą wycieczkę. Wiodą one wpierw na Komorowski Groń (Komorovský Grůň (733 m)), następnie przez schronisko „Girowa” omijając sam szczyt Girowej (840m), a następnie przez Studzieniczne sprowadzą nas wprost na stację kolejową w Mostach koło Jabłonkowa.

Trasa jest dobrze oznakowana. Na kilku rozdrożach trzeba tylko uważnie patrzeć na namalowane na drzewach znaki, względnie na mapę (naniesiony na mapy.cz. Plan trasy znajdziemy [tutaj](#))

Na tych, którzy wolą przystanki w ciepłych schroniskach zamiast raczenia się własnym prowiantem w obsypanych śniegiem wiatach przy szlaku, czekają na tej krótkiej, zaledwie 9-kilometrowej trasie wycieczki aż dwa schroniska turystyczne: Girowa i Studzieniczne (Horská chata Studeničné).

Czerwony szlak turystyczny doprowadzi nas do dworca kolejowego w Mostach koło Jabłonkowa, skąd pociągi do Czeskiego Cieszyna odjeżdżają 6 lub 10 min. po każdej pełnej godzinie. A jeśli mamy zbyt dużo czasu do pociągu, to możemy zagrzać się i posilić w gospodzie dworcowej (ciepłego jedzenia w ofercie nie mają, zjeść można tylko nakładany hermelin, czyli ser pleśniowy marynowany w oleju lub oliwie z dużą ilością cebuli i innych dodatków lub utopence, czyli marynowane parówki z warzywami i pikantnymi przyprawami – obie przekąski na zimno. Jeśli chcemy zjeść coś na ciepło, to w samych Mostach mijamy kilka lokali.

Tak więc proponowana wycieczka jest idealnym pomysłem na zimowe wyjście w góry – niezbyt długa i z kilkoma możliwościami zagrzenia się po drodze w ciepłym lokalu.

(indi)